

# GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. półrocznie . . . 5 kor. — h.  
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ || całorocznie . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich I. 1.  
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES  
REDAKCYI  
w SAMBORZE Blich I. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za 1 den wiersz petitowy albo jego  
miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu.  
Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikar-  
skich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h.  
Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada.  
Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników,  
w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

## NASZE SZKOŁY ŚREDNIE, a NOWOCZESNE SPOŁECZENSTWO.

(Obserwacje i uwagi.)

I.

### ROZBRAT MIĘDZY SPOŁECZEŃSTWEM a SZKOŁĄ I JEGO PRZYCZYNY.

(Ciąg dalszy.)

Mówiliśmy o wychowaniu narodowym, mówiliśmy o wychowaniu moralnym wogóle i o trudnościach, z jakimi walczyć tu musi szkoła dzisiejsza; pominęliśmy milczeniem wychowanie religijne, a to z następującego powodu: Pisać lub mówić o wychowaniu religijnem, lub w ogóle o religii u nas, jest rzeczą niebezpieczną; kto bowiem ma odwagę wyznać publicznie, że ma wiarę w sercu, ściągają na siebie ze strony pseudopostępców kamień potępienia; okrzyczą go jako zacofańca i nieuka, nazwą go klerykałem, konserwatystą zagradzającym drogę oświacie i postępowi i nad zdaniem jego przejdą do porządku dziennego — z pełnym wspianiałomyślnego politowania uśmiechem. I przeciwnie, kto odważy się choćby na najdelikatniejszą i najsluszniejszą krytykę istniejących stosunków, nie naruszając wcale tego, „co kościół do wierzchnia padaje“, lecz tylko niezgodną z *wartym* zwyczajem, już klerykali uważają go za siewcę szatańskiego ziarna, za heretyka i krzyczą wielkim głosem „apage!“

U nas trzeba być albo bezwzględny chwalcą „temporis acti“ uznawać wszystko, cokolwiek stało się zwyczajem, (nawet w takim razie, gdy zwyczaj ten jest tylko z konieczności przez kościół tolerowany) a wtenczas zyskuje się przyjaźń obozu klerykalnego; albo trzeba zlekceważym uśmiechem wyrażać się o religii i o „*nawrotnych wierzących*“, a wtenczas zyskuje się miano człowieka postępowego, światłego i t. d.

(C d.n.)

## W sprawie korporacji mieszczan w Samborze.

Jako odpowiedź na artykuły zamieszczone w Gazecie Samborskiej w r. 1905. w sprawie chrześcijańskiej Korporacji obywateli miejskich w Samborze, jako właścicielki dóbr Sprynia — zamieszcza też korporacja odpis orzeczenia Wydziału krajowego wydanego w tej sprawie na rekursy tak przez tę Korporację, jako też i p. Władysława Popiela wniesione :  
L. 103.476.

Na posiedzeniu Rady powiatowej w Samborze dnia 15. kwietnia 1905. przedstawił członek Rady powiatowej Władysław Popiel imieniem Komisji wybranej do rozpatrzenia stosunku Korporacji obywateli miejskich w Samborze następujący wniosek :

1.) Spryński majątek mieszczan samborskich objęty wykazami hip. 352. 333. dóbr tabularnych, tudzież wyk. hip. 104. księgi grunt. gminy Sprynia uznaje Rada powiatowa za dobro wyodrębnionej części gminy Sambor podlegające w myśl §. 98. ust. gm. dla 30 miast nadzorowi władz autonomicznych.

2.) Poleca się Wydziałowi powiatowemu, ażeby wezwał Korporację obywateli miejskich gminy miasta Sambora do przedłożenia wszystkich dokumentów z ostatnich lat 10. odnoszących się do sprzedaży drzewostanu ogółem do czynności prawnych wyżej wzmiankowanego majątku dotyczących.

3.) tudzież do przedłożenia :

a) przywilejów polskich z r. 1558. 1556. 1593. i 1672.  
b.) reskryptu Cesarza Józefa II. z 26. czerwca 1788.  
c.) reskryptów gubernialnych z 18. sierpnia 1788. 5. sierpnia 1788.  
5. sierpnia 1844. l. 40307. 10. maja 1845. l. 26260. i 29 marca 1848 l. 689.

4.) Poleca się Wydziałowi powiatowemu, aby przedłożył za pośrednictwem Wydziału krajowego wyjaśnienie stosunków prawnych Korporacji obywateli miejskich gminy m. Sambora c. k. Namiestnictwu.

Wniosek ad 1.) i 2.) Rada powiatowa uchwaliła zaś wnioski pod 3. i 4. pozostały w mniejszości.

Przeciw powyższej uchwale Rady powiatowej pod 1. i 2. intymowanej rozporządzeniem Wydziału powiatowego z 17. maja 1905. l. 1414. wniosła chrześcijańska Korporacja obywateli miejskich w Samborze rekurs do Wydziału krajowego.

Załatwiając powyższy rekurs Wydział krajowy uchyla zaczepioną uchwałę Rady powiatowej jako sprzeczną z prawomocnym orzeczeniem Wydziału krajowego z 13. lutego 1876. l. 25.322. którem powołując się na dekret gubernialny z 29. maja 1848. l. 689, stwierdzono, że las położony w obrębie gminy Spryni nie jest własnością gminy m. Sambora, lecz jest tylko własnością pewnej klasy mieszkańców tej miejscowości, a mianowicie mieszczanstwa samborskiego, które przez swój Wydział, własnością swoją samodzielnie zarządza.

Nadto zaznaczono w powyższym rozporządzeniu Wydziału krajowego, że wobec poczynienia przez c. k. Starostwo w Samborze zarządzeń potrzebnych w myśl ustawy lasowej celem zabezpieczenia tego lasu od zniszczenia, odpada potrzeba dalszych zarządzeń podług postanowień ustawy gminnej.

Na pomienioną wyżej decyzję Wydziału krajowego z 13. lutego 1876. l. 25.322/05. powołało się również nadto c. k. Namiestnictwo w piśmie swoim z 2. czerwca 1876. l. 24857 uznając rzeczony las jako wspólną własność pewnej klasy mieszkańców m. Sambora i zaznaczając, że do Zarządu tym majątkiem nie mogą mieć zastosowanie postanowienia działu V. lub VI. ustawy gminnej dla miast z 13. marca 1889. dz. u. kr. Nr. 24.

Załatwiając zarazem rekurs Władysława Popiela, członka Rady powiatowej przeciw uchwale Rady powiatowej z 15. kwietnia 1905. o ile nią nie przyjęto wspomnianych na wstępie wniosków Komisji ad. 2. i 4. Wydział krajowy uznaje brak legitymacji rekurenta jako członka Rady powiatowej do wniesienia rzeczowego rekursu.

Rekurent bowiem nie kwestyonuje wcale ważności pomienionej uchwały pod względem formalnym lub też jakoby prawa jego jako członka Rady powiatowej zostały naruszone.

O powyższych postanowieniach zawiadomi Wydział powiatowy strony interesowane za rewersami zwrotnymi.

Załączniki sprawozdania zwraca się.

Z Wydziału krajowego

we Lwowie, dnia 10. stycznia 1906.

HANS V. BASEDOW

## ONO.

Ojca i matkę wzięto do więzienia; zamordowali byli swoją starą krewniaczkę, aby sobie przywłaszczyć kilkaset talarów jej oszczędności i aby nie karmić dłużej „starej — jak mówili — wiedźmy“.

„Ono“ miało sześć lat w chwili tego wypadku; dostało się na wychowanie do babki — ale babka obchodziła się z niem źle, bardzo źle. W cienkiej sukience biegać musiało wśród najsroźszej zimy; dostawało wiele plag, a mało jedzenia.

„Ono“ było piękną, małą dziewczynką. Główkę miała tak piękną, prawie jak Dzieciątko Jezus. Pewien malarz zobaczył je raz na ulicy. Zachwycał się tą główką o pięknych blond włosach, temi pięknymi oczyma, tym delikatnym rysem ustek. Zapragnął je malować.

Po długich targach zgodził się na to babka. Piękne były to dni, które „ono“ przeżyło w atelier malarza. Z początku doznawało nie małej trwogi; ci wielcy, malowani mężowie i kobiety patrzyli na „nie“ tak dziwnie. Ale potem poweselało i oglądało z podziwieniem wszelką tę pstrokaciznę, jaką tam widziało, a gdy spostrzegło manekina, ubranego w pstre suknie, aż w rączki z radości klasnęło. Potem także „ono“ dostało pstre sukienki, a manekin ubrano w suknie kobiece i posadzono na stołku na podym. Potem posadzono „je“ na kolanach manekina, gdzie musiało siedzieć spokojnie długo, długo — trzymając białą lilię w rączce. Malarz ścigał błękitne zasłony, przytwier-

dzone nad wielkim oknem i u sufitu, tak, że wszystko okryło się półcieniem. Tylko wązki, pełny promień światła padał na „nie“, które miało szczęście służyć jako model Jezuska.

Musiałoby przychodzić codziennie. Po posiedzeniu stała już babka przed drzwiami, brała pieniądze, a potem chwyciła „je“ za delikatną rączkę i ciągnęła do domu.

Tu musiało teraz „ono“ pracować, pracować, pracować. Małe, sześciolatnie dziewczątko musiało być pomocnym przy noszeniu węgla, dżewa z piwnicy, musiało zamiatać izbę i myć naczynie.

Ale „ono“ pracowało chętnie i cieszyło się na najbliższy dzień, kiedy znowu miało być malowanym przez uprzejmego, kochanego „wujcia“.

Jakże było szczęśliwym, jak mocno biło mu serduszek, gdy stanąwszy pod drzwiami atelier, ciągnęło za dzwonek, lub gdy sztywnie siedziało w objęciach manekina, nie ruszając nawet powieki.

Ale piękny ten czas przeminął. Malarz ukończył obraz. „Ono“ nie potrzebowało już więcej przychodzić. Rzewne łzy spływały po małych policzkach w chwili pożegnania w atelier. Chwyciło manekina w objęcia i ucałowało go w malowane usta.

Malarz wruszony tem, darował dziewczęciu talara, aby sobie kupiła lalkę. Ale babka odebrała dziecku pieniądze i kupiła za nie wódkę.

Zaczęły się teraz ponure, zimne, smutne dni. „Ono“ musiało pracować bez nadziei, że na drugi dzień pójdzie do „kochanego, dobrego wuja malarza“. Babka upijała się często i biła „je“ wtedy prawie na śmierć. Rzucało się wtedy na swe łóżeczko i przyciskało twarz do twardych poduszek, aby płacz stłumić. Babka nie

powinna widzieć „jego“ łez. Wtedy myślało „ono“ o swej matce, która wprawdzie także często była szkaradną, pianą, ale która „je“ przecież kochała — a która teraz siedziała samotna w dużym, ponurym domu. Czy też ona myśli kiedy o swoim dziecku?

A ojciec, on pewnie teraz ma na sobie takie szkaradne, szare ubranie, jak wszyscy inni mężczyźni, których „ono“ tam widziało, gdy było jednego dnia w tym wielkim, ponurym domu, gdzie „je“ piękny, czarnobrody pan zaprowadził do matki.

„Ono“ tak tęskniło za matką i chętnie myślało o niej teraz, płacząc tak rzewnie i gorzko. Ale babka oderwała „je“ od łóżeczka. Niechby przyniosło wody, gdyż babkę „przekłęcie paliło“ w gardle, jak zwykle. Gdy dziecko, drząc z zimna, przyniosło wodę, babka, przeklinając i wrzeszcząc, wita się na ziemi. Musi spać się, już czuje łechtanie w podszwach. Dziecko miało polewać nogi jej wodą. Gdy się to stało, porwała się stara jak szalona i obita „głupie drańcie“.

„Ono“ nie miało młodości, nie miało towarzyszek zabawy. Nie wiedziało, że szczęściem dla umysłu dzieciennego jest, bujać po ulicy, bawić się w „zbójców i żandarma“, w „charty i bobra“, albo grać w piłkę. Wprawdzie stawało „ono“ często przy oknie i spoglądało na ciemne podwórce, gdzie inne dzieci tak wesoło bawiły się, śmiały i żartowały — i wtedy wstrząsało smutnie główką i myślało, dlaczego „ono“ śmiać się nie umie? Ale „ono“ tak wczesnie zrosło się już z bólem i nędzą życia i czuło dobrze, że śmiech nie jest dla wszystkich ludzi, lecz tylko dla szczęśliwych.

(Dok. nast.)

CENY BEZ KONKURENCYI!  
W. SZLAGOR

HANDEL TOWARÓW mieszanych i delikatesów  
Znane wina z dobroci,  
a od wielu lat bogato zaopatrzone piwnice  
poleca Szan. P. T. Publiczności.



## Dział gospodarczy.

**I. Wiadomości z Oddziału c. k. gal. Tow. gosp. w Samborze.** Na posiedzeniu Rady Oddziału, które odbyło się w Samborze, w dniu 1. lutego b. r. pod przewodnictwem prezesa p. Stefana hr. Komorowskiego załatwiono następujące sprawy. 1) W sprawie uzyskania z zasiłku w kw. 14.000 uchwalonego przez Sejm krajowy na poparcie działalności Oddziałów — subwencji na cele produktywne powzięto uchwałę, aby zwrócić się do Komitetu z prośbą o udzielenie subwencji w kw. 900 kor., z której dla każdego z trzech powiatów t. j. samborskiego, staro-samborskiego i turczańskiego przeznaczy się po 300 koron na urządzenie wędrownych kursów rolniczych, mających trwać przez cały rok 1906.

**II.** W sprawie zaopiniowania projektu rewizji statutu powzięła Rada następującą uchwałę: Rada Oddziału uważa projekt nowego statutu za dobry, ocenia należycie dobre skutki, które wyniknęły z niego, a ściślej niż dotychczas kontakt Oddziałów z Komitetem, natomiast uważa inowację dzielenia członków (jak w §. 31) na kategorie z obowiązkową wkładką za bezcelową. Za rzecz konieczną uważa w końcu Rada Oddziału powołanie przynajmniej dwa razy każdego roku przesów Oddziałów na posiedzenie Komitetu.

**III.** Uchwalono następnie wnieść do Komitetu prośbę o zasiłki w kw. 400 kor. na utworzenie żelaznego funduszu premiowania sług,

**IV.** Prośbę p. Kazimierza Sławińskiego o przyznanie mu stacyi buhaja subwencyonowanego przez Radę powiatową w Samborze, uchwalila Rada odesłać Komitetowi do uwzględnienia.

**V.** Celem przeprowadzenia wyboru Zarządu filii kraj. Towarzystwa chowu drobiu w Samborze, uchwalila Rada rozesłać członkom tego towarzystwa zaproszenie na Walne Zgromadzenie na dzień 10. b. m. na godz. 3 popoł., do sali Rady powiatowej w Samborze.

**VI.** Przyjęto do wiadomości zaproszenie Zarządu głównego Tow. Kółek rolniczych do wzięcia udziału w Zgromadzeniu powiatowym, które odbędzie się około 15. lutego po posiedzeniu Rady powiatowej. Przedmiotem obrad tego Zgromadzenia będzie powzięcie rezolucyi w sprawie poprawienia pastwisk gminnych.

**VII.** Przyjęto dalej do wiadomości rozporządzenie Komitetu, którem zezwolono właścicielom stacyi buhajów subwencyonowanych w Botełce wyżnej i w Jaworze sprzedawać niezdolne do rozplodu buhaje za cenę możliwie najlepszą. Kwoty uzyskane ze sprzedaży przesłane być mają Komitetowi a nadwyżka ponad cenę zakupną przynależną została właścicielom stacyi.

**VIII.** C. k. Starostwu w Samborze poleciła Rada przesłać żądany wykaz stacyi hodowlanych w powiecie, zaś Lidze pomocy przemysłowej we Lwowie wypełniony szemat przedsiębiorstw przemysłowych w okręgu Oddziału.

**IX.** Z powodu, iż Rada pow. w Turce przyznała subwencyę roczną w kw. 120 kor. p. Józefowi Martycz Jaworskiemu w Turce, który miał stacyę subwencyjną, przeto zwróciła się Rada Oddziału do Komitetu z prośbą o zarezerwowanie opróżnionej subwencyi kandydatowi, który o stacyę taką starać się będzie.

## Ostatnie wiadomości.

**Z caratu.** Według „Nowoje wremia“ zasadnicze ustawy państwowe zostały w następujący sposób zmienione: Bez zmiany tytułu monarchy, pojęcie nieograniczonej władzy zostanie usunięte; złożenie przysięgi na konstytucyę nie jest postanowione, jednakże manifest o zmianie ustaw zasadniczych zagwarantuje przestrzeganie konstytucyi przez następcę tronu i jego następców; władza ustawodawcza przysługuje monarsze, jakoteż Dumie i Radzie państwa; projekt odrzucony przez jeden lub drugi czynnik nie może być w tej samej sesyi drugi raz podniesiony, rozporządzenia sprzeciwiające się konstytucyi, albo ustawom mogą być zniesione przez

I. departament senatu. W sprawie rozwiązania Dumy przed końcem okresu, na który została wybrana, równocześnie ogłoszony będzie termin nowych wyborów i termin nowej sesyi. Postanowienia co do praw cywilnych mają się wzorować na konstytucyi zachodnio-europejskiej. W ogólności pisze „Wremia“, cały projekt owiany jest duchem liberalizmu, ale wzmianka. że w szczególnych wypadkach mogą być tworzone ustawy nie podlegające przepisom konstytucyi, osłabia bardzo znaczenie tego nowego projektu jurysdykcyjnego.

Senzacyjną wiadomość podała „Gazeta petersburska“, że represye w Królestwie polskiem były przedmiotem wymiany zdań między przedstawicielami dwu mocarstw; w toku tych pertraktacyi wypowiedziano zdanie, że za daleko posunięta represya może wywołać prawdziwe powstanie ludności, którą dotąd zupełnie pokojowo jest usposobiona.

**Z Królestwa.** Na podanie włościan gmin w powiecie konińskim, gub. kaliskiej wniesiono do ministerstwa petycyę w sprawie nauczania po polsku w szkołach, na co nadeszła odpowiedź, że w szkołach jednoklasowych i niższych dwuklasowych szkół w Królestwie polskiem, w których większą część uczących się stanowią Polacy lub Litwini, nauka wszystkich przedmiotów z wyjątkiem języka rosyjskiego, może odbywać się w języku polskim lub litewskim.

**Przesilenie węgierskie.** Według depesz z Budapesztu panuje wśród członków opozycyi usposobienie pokojowe, a tylko komitet nie wynalazł dotąd odpowiedniej podstawy do dalszych rokowań. Andrassy ma przedstawić cesarzowi pewne żądania koalicyi, zawarte w ramach tych koncesyi, do jakich korona jest skłonna. Komitet koalicyi uchwalil dopiero wtedy zwołać poszczególne stronnictwa, jeżeli przyjdzie do układu z koroną. Wybrano komitet ściślejszy dla zredagowania odpowiedzi, jaka ma być wydana na przywiezione przez Adrassego orędzie króla.

**Po śmierci króla duńskiego** Chrystyana objął rząd król Fryderyk VIII.

**Z Rady państwa.** Na posiedzeniu parlamentu w dniu 30. z. m. przemawiał poseł Scheicher a wspominając o konflikcie z Serbią wyraził zdanie, że został on wywołany przez Węgry. Germanie i Słowianie powinni połączyć się, a wtenczas lud dostanie to, czego potrzebuje.

Według „Neue freie Presse“ bar. Gautsch miał przeznaczyć dla Galicyi tylko 88. mandatów.

Namiestnictwo galicyjskie nadeszła już do ministerstwa plan podziału Galicyi na okręgi wyborcze. Przyjęto za podstawę tylko 90. mandatów. Z okręgów miejskich ma być 18., w tem 4. we Lwowie a 3. w Krakowie. Wynika z tego planu, że Rusini zdobędą w Galicyi 25. mandatów a żydzi 8., w tem po jednym we Lwowie i Krakowie.

## Nowe gatunki gruszek i brzoskwiń.

(Rolnik.)

Chociaż do wiosny dosyć jeszcze daleko, kto ma zamiar założyć sad, powinien już wcześniej informować się, jakie gatunki wybrać należy; — spieszymy więc podzielić się z łaskawymi czytelnikami wiadomościami, jakie w tym dziale zasięgnąć mogliśmy.

Francya zwłaszcza dostarcza coraz nowych gatunków — znana w całym świecie firma pp. Baltet w Croncels przedstawia zdumiewające okazy, których zalety ucieszyć mogą większą część zmysłów gastronomów.

W pierwszym rzędzie zamieścić musimy bardzo piękną odmianę gruszek.

**Gruszka Roosevelt** pojawiła się w tym roku w handlu, a tak dla wielkości i wagi owocu, jak dla wyborowego smaku i wielkiej urodzajności, zalecić ją należy. — Owoc olbrzymiej wielkości, pół owalny, o czystej gładkiej powłoce.

Delikatny naskórek przechodzi od barwy bladej do cytrynowej i rnmieni się odcieniem żółto-różowym. Część jadalna śnieżno biała, soczysta niezmiernie i słodka. Jest to więc dobry i piękny owoc dojrzewający w jesieni.

Podług doświadczeń, robionych od szeregu lat w Croncels, stała się jadalną między 20-ego września a 10-ego listopada.

Piękny ten gatunek zyskał sobie ogólne uznanie na zgromadzeniach pomologicznych, — Obwód owocu wynosi 40 centymetrów.

Nieco dawniejszym gatunkiem jest gruszka *Professor Opoix* — niemień. gatunek to niepośledni.

Drzewo urodzajne i silne, owoc dosyć duży i zaokrąglony, żółty, pokryty czerwonymi punktikami. — Mięso z koloru przypomina masło świeże, soczyste o smaku wybitnym, bardzo dobra.

Jest to owoc zimowy, dojrzewający między styczniem a marcem.

Wspomnijmy jeszcze o wielu gatunkach brzoskwiń. Niektóre należą do seryi wczesnych, n. p. *Sneed, Triumph, Charles, Ingouf, Précoce de Bagnole, La France*, wreszcie *Cardinal i Lily Baltet* szczególnie wczesne między gatunkami o gładkiej skórce.

Z późniejszych gatunków wymienimy: *Teofil Sureau, Artur Chevreau, Baltet i Opoix*. Te dwie ostatnie odmiany są najpóźniejsze: brzoskwinia *Baltet* bardzo ładna i dobra dojrzewa z końcem września lub początkiem października, brzoskwinia *Opoix* bardzo duża, zaokrąglona, z jednej strony karminowa, z drugiej biała, soczysta i słodka, dojrzewa w połowie października. L. K. . . . n.

## Wiadomości bieżące.

**Walne Zgromadzenie Oddziału c.k. gal. Tow. gospod.** z okręgu Sambor, Stary Sambor, Turka odbędzie się w sobotę, dnia 10. bm., o godz. 10. rano, w sali Rady pow. w Samborze.

**Walne Zgromadzenie członków filii kraj. lwowskiego Towarzystwa chowu drobiu i królików** w Samborze odbędzie się w dniu 10. bm., o godz. 3. popołudniu.

**Zgromadzenie powiatowe Towarzystwa Kółek rolniczych** w Samborze odbędzie się we środę, dnia 14. bm. o godz. 3. popołudniu w sali Sokoła w Samborze.

**Rządowo upoważniony inżynier budowy i geometra p. Emeryk Skawski**, po złożeniu przepisanej przysięgi otworzył biuro techniczne w Samborze.

**Mianowania.** Prezydium kraj. dyrekcji skarbu zamianowało tut. koncepcistów skarbu: Alfreda Rothenberga i Waclawa Bedrnika, komisarzami skarbu w IX klasie rangi.

**Przeniesienia.** Rada szkolna krajowa przeniosła zastępców nauczycieli tuż, gimnazjum: Stanisława Filimowskiego do Złoczowa, Stanisława Lacha i Józefa Bajera do Drohobycza. Zastępca nauczyciela Mazgaj przeniesiony z Drohobycza do tut. gimnazjum.

**Posadę krajowego lustratora Spółek patronackich** we Lwowie przyznał Wydział krajowy kierownikowi szkoły ludowej w Wojutykach, p. Krzysztofowi Fabianowi, który zajmie ją z dniem 1. marca br. Szkoła ludowa traci z powodu tego jednego z najdzielniejszych pracowników, zaś Zarząd powiatowych Kółek rolniczych w Samborze jednego z najzasłużeńszych swoich członków i lustratorów.

**Od Wydziału kraj. Towarzystwa chowu drobiu i królików we Lwowie (Filia w Samborze).** W sprawie jednania członków i warunków przyjęcia. Członkowie płacą rocznie wkładkę 6. Kor. i jednorazowo wpisowe 7. Kor. Włościanie i nauczyciele płacą rocznie wkładkę 3. korony i wpisowe jednorazowo 1. koronę. Towarzystwo nadaje swoim członkom bez żadnej osobnej opłaty rasowy drób, króliki i gołębie w miarę zgłoszeń i w miarę funduszy. Nadto każdy z członków otrzymuje organ Towarzystwa, miesięcznik. „Hodowcę drobiu“.

## Kronika tygodniowa.

**Z Walnego Zgromadzenia Tow. przemysłowców: „Gwiazda“ w Samborze.**

Pod przewodnictwem prezesa tow. p. Michała Lambora odbyło się w dniu 29. stycznia b. r. Walne zebranie członków Towarzystwa, w którym wzięło udział 30. osób.

Odczytany przez sekretarza p. Aleksandra Krzesińskiego protokół z ostatniego zgromadzenia przyjęto bez uwag do wiadomości.

W sprawozdaniu z czynności Wydziału za r. 1905 odczytanem przez sekretarza p. Krzesińskiego wyszczególniono wszystkie ważniejsze momenty, które na rozwój Towarzystwa bądź dodatnio, bądź też ujemnie oddziaływały.

Okoliczność, że w r. 1905. odbyły się 3. nadzwyczajne walne zgromadzenia i 9. posiedzeń Wydziału świadczy o żywym zajmowaniu się Wydziału sprawami Towarzystwa a rezultat tej pracy byłby o wiele pożyteczniejszy, gdyby nie przykre przyjscia, do których na pierwszym miejscu zaliczyć należy rezygnacyę ks. Władysława Makowca z godności prezesa, spowodowaną złym stanem jego zdrowia a następnie rezygnacyę drugiego prezesa ks. Ludwika Biry, który z powodu przeniesienia do Starejsoli sprawami Gwiazdy nadal zajmować się już nie mógł.

Z powodu ustąpienia wyżej wymienionych dwóch dzielnych przewodniczących i najszczerzych opiekunów Towarzystwa, poniosła Gwiazda istotnie bardzo dotkliwą stratę, a strata ta powetować się da w ten tylko sposób, jeżeli na czele Towarzystwa stanie mąż, który ze-

chce wstąpić w ślady swych poprzedników i który taką troskliwością otoczy „Gwiazdę“, że sprawa ulokowania się we własnym domu, jakoteż sprawa założenia kasy pomocowej staną się faktami dokonanymi.

Celem utworzenia funduszu pomocowego uchwalilo też Walne Zgromadzenie pobierać od każdego czynnego członka Tow. miesięcznie po 40. hal., jeżeli więc zatem członkowie ci od obowiązku tego uchylać się nie będą, uzbiera się niebawem kwota wystarczająca do osiągnięcia zamierzonego celu.

W sprawozdaniu zaznaczono następnie, że celem utrzymania łączności z bratnimi towarzystwami w kraju wysłane były deputacje, które brały udział w niezwykle uroczystościach urządzanych przez Gwiazdy przy poświęcaniu własnych domów i sztanarów.

Ustępujący Wydział wyraził w końcu życzenie, ażeby zamiary, które z powodu poważnych przeszkód przezeń zrealizowane być nie mogły, doczekały się jak najrychlej i jak najpomyślniejszego spełnienia pod kierownictwem nowego organu, do którego wybrać się powinno ludzi, którym dobro i rozwój Towarzystwa istotnie na sercu leżą.

Skarbnik p. Słaby odczytał następnie sprawozdanie z rachunków za r. 1905. według którego dochody wynosiły

4078 K. 95 h.
wydatki . . . 3973 K. 74 h.
reszta kasowa r. 1906. 105 K. 21. h.
Bilans Towarzystwa wykazuje w stanie czynnym 10.578 K. 49. h.
w stanie biernym . . . 3.842 K. 66. h.
(dług. hip.)
w czystym majątku . . . 6.735 K. 83 h.

Wniosek komisji skontrolującej i sprawdzającej rachunki za r. 1906. przedstawiony przez p. Krzesińskiego w sprawie uchwalenia Wydziałowi i skarbnikowi absolutoryum, Walne zgromadzenie jednogłośnie zatwierdziło. Tak samo uchwalono, aby skarbnikowi p. Słabemu za wzorowe prowadzenie ksiąg kasowych wyrazić uznanie i podziękowanie.

Z porządku dziennego przystąpiono następnie do wyboru kuratoryi komisji skontrolującej i Wydziału.

Rezultat wyborów był następujący:

Do kuratoryi wybrano pp. Adolfa Zennego, ks. Władysława Makowca, Jana Maniewskiego i Jana Lepiankiewicza.

Do komisji skontrolującej p.p: Michała Kołodeńskiego i Adalberta Kuźniewicza, zaś do Wydziału p.p. Dra Franciszka Sobolewskiego, Władysława Skulicza, Zenona Eckardta, Franciszka Gromka, Michała Lambora, Kazimierza Słabego, Ignacego Stebnickiego, Jana Nedwidka, Jana Radeckiego, Teodora Lauruka, Franciszka Pollnera, Aleksandra Krzesińskiego, Mieczysława Polaczka, Ignacego Swiechłę, Jana Łukaczyńskiego, i Michała Krzyżanowskiego.

Przy ostatnim punkcie porządku dzien. „Wnioski członków zainterpelował Wydział p. Franciszek Vraný wyrażając zdziwienie, że bibliotekarz nie przedłożył sprawozdania ze swej czynności. Przewodniczący usprawiedliwił Wydział nieobecnością bibliotekarza i wyjaśnieniem, że w r. 1905 zakupiono książek za 50 kor. i że tylko 30. członków z biblioteki korzystało.

Tenże sam członek Tow. domagał się ażeby nowy Wydział wybierając wiceprezesa niezapominał o tem, że „Gwiazda“ jest stowarzyszeniem przemysłowców

**Pierwszorządny ZAKŁAD POGRZEBOWY Filipiny Bukietyńskiej**  
w SAMBORZE. NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA i NOCY.



**Ogromnego odyńca**, który przez kilka lat gospodarzem z Uhrec zapłatyńskich i z Olszanika wyrządzał w polu wielkie szkody — ubił na polowaniu urzędzonym w dniu 31. stycznia br. przez p. Jana Smalawskiego: p. Kazimierz Sławiński z Biskowic, czem przysłużył się wielce tamtejszym rolnikom, wybawiając ich od złośliwego szkodnika, z powodu którego po nocach włoży przy ziemiopłodach zaciągając musiele. Odyniec ugodzony celnie w komorę, przeżył po strzale w lekkich podskokach jeszcze przestrzeń, wynosząc około 50. kroków. pmimo iż, jak się to później okazało, dwa mniejsze pociski przeszły mu na wskroś serce. Niezwykłej wielkości dzik ten ważył 164 kg.

**Zapiski łowieckie.** Na polowaniu urządzonym w dniu 27. stycznia, w majątku p. Tomasza Ujejskiego w Barańczycach ubito w 7. strzelb dwa rogacze 3. lisy i 25. zajęcy, Dnia 31. stycznia b. r. na polowaniu w dobrach p. Eugeniusza Skalskiego w Siochyńcach ubito w 10 strzelb: 8 rogaczy, 10 zajęcy i 3. lisy.

**Program we fotoplasticum** A. Kaczurby (w hotelu p. Leona Bukietyńskiego) na bieżący tydzień: w d. 4, 5, i 6. bm.: Wieliczka; w dniu 7. bm.: Czarnogóra i Dalmacya, d. 8. i 9. bm.: Męka Pańska, w dniu 10. bm.: Druga część wystawy paryskiej, w d. 11. b. m. Wenecya. Dnia 13. lutego ma być już fotoplasticum zamknięte.

**Rowizya senatorska w Królestwie** Prawdopodobnie w skutek interwencji rządów, angielskiego i francuskiego zdecydował się rząd rosyjski zbadać w Królestwie o ile doniesienia władz ros. o buntowniczym usposobieniu Polaków opierają się na pewnych podstawach. Do badań tych wyznaczono już kilku senatorów, którzy będą mieli prawo nawet samego Sakłona przesłuchiwać w charakterze obwionego. Spodziewają się Królewicy, że po tej rewizyi stan wojenny zostanie zniesiony a gwałty władz i wojsk rosyjskich ustana.

**Z Hagi** doniesiono telegraficznie, że na pełnym posiedzeniu komisji dla reformy wyborczej pierwszej Izby odrzucono  $\frac{2}{3}$  większości wniosek oparty na powszechnem prawie głosowania.

**Z krytyką dachówek cementowej** wystąpił profesor Bronisław Pawlewski w broszurze, wydanej nakładem Tow. politechnicznego, która o ile wiadomo, rozdana została do wszystkich Kółek rolniczych. Obecnie reprezentacja „Przemysłu cementowego“ na Galicyę, mająca siedzibę we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika 1. 5. zamieściła odpowiedź na broszurę w „Rolniku“ i. 5. prócz tego wydała ją w osobnej książeczce. Odpowiedź ta zbija zarzuty, poczynione dachówce cementowej przez prof. Pawlewskiego. Kółka rolnicze chcące zapoznać się bliżej z tą książeczką wydaną p. t. „Teorya i praktyka“ mogą ją otrzymać bezpłatnie za zgłoszeniem się do Zarządu głównego.

**Zmiana firmy.** Przedsiębiorstwo pogrzebowe p. Bronisława Bukietyńskiego przeszło z dniem 20. stycznia na własność p. Filipiny Bukietyńskiej.

**Kto się wzbogaci na francuskim majątku kościelnym?** Czy może rząd masoński, który zabrał zakonom wszystkie majątki? Bynajmniej! Według własnych zeznań socjalistów owe miliardy, jakie sobie obiecywał rząd zarobić na zagrabionych majątkach kościelnych, zmalały do smy zaledwie 8. milionów, I tak np. klasztor w Nancy, oszacowany na 400.000 franków, sprzedano za 28.000; w innym mieście z zabranych klasztorów oszacowanych na 2. miliony 200.000 franków uzyskano zaledwie 140.000. Majątki te nabywają przeważnie żydowscy bankierzy, którzy milionowe wyciągają dla siebie zyski, a rząd tylko cząstką istotnej wartości zadowolniać się musi. Spełnia się zatem owa prawda historyczna, że krzywdą katolickiego kościoła nikt się jeszcze majątku nie dorobił, jak podobno i bankierom na korzyść po pewnym czasie nie wyjdą.

**Słynny Otto Falb** przepowiada na rok bieżący następujące dni krytyczne i tak: I. rządu, na 9. lutego 10. marca, 9. kwietnia, 8. maja, 6. czerwca, 6. lipca,

które z porządku rzeczy w prezydium przedstawiciela swego mieć powinno.

Gdy sekretarz Tow. p. Krzesiński, powołując się na odnośne postanowienia statutu, oświadczył, że podobna dyrektywa dla Wydziału nie jest właściwą, bo statut nie nakłada nań obowiązku koniecznego wyboru prezesa lub jego zastępcy z grona członków czynnych, postawił p. Vransy wniosek, ażeby statut w tym kierunku zmienić tak, iżby prezes i wiceprezes osobno przez Walne Zgromadzenie byli w przyszłości wybierani.

W sprawie tej zabierało głos kilku mowców, a gdy w ciągu dyskusyi p. Vransy przekonał się, że projektowana przez niego zmiana statutu naraziłaby Towarzystwo na znaczne koszty, wniosek swój cofnął.

Członek Tow. p. Polaczek zarzucił Wydziałowi, iż nie wykonał uchwały Walnego Zgromadzenia co do zaprenumerowania jednego z pism warszawskich. Sekretarz Krz. usprawiedliwił Wydział ten, że zaprenumerowany został warsz. Tygodnik ilustrowany, następnie tem, że w ostatnich czasach z powodu zaprowadzenia stanu wojennego pisma z Królestwa nieregularnie wychodzą a poddawane surowej cenzurze nie przedstawiają na razie spodziewanych korzyści co do otrzymywania informacji o tamtejszych stosunkach. Gdy się już sytuacja wyjaśni, nowy Wydział nie uchylił się z pewnością od wykonania zapadłej uchwały.

Ponieważ z obecnych członków nikt więcej głosu nie zabierał, zamknął przewodniczący posiedzenie około godz. 9. wieczorem.

Tow. „Gwiazda“ liczy obecnie 127. członków a istnieje już lat 12, gdyż w r. 1894. na podstawie zmienionego statutu zajęła lokal i ruchomości po „Czytelni ludowej“, która chyliła się już ku upadkowi.

20. sierpnia, 2. i 18. września, 17. października, 16. listopada i 15. grudnia. II-rzędne dni krytyczne mają być 23. lutego, 25. marca, 23. kwietnia, 21. lipca, 2. października, 1. listopada. Słabsze wstrząśnienia w przyrodzie i dziejach świata mają przypaść 23. maja, 21. czerwca, 30. listopada i 30. grudnia.

**Na nasze ręce** złożono kw. 15. kor. na rzecz Towarzystw Ochronkę a w szczególności dla Ochronki im. ks. Mateusza Grochowskiego 7 K. 50 h. i dla gr. k. Ochronki również 7 K. 50 h. Kwotę tę złożył mistrz kamieniarski p. Franciszek Langer jako dobrowolną ofiarę złożoną do jego rąk przez p. Michała Bożejke ze Sambora a spowodowaną niesłuszną obrazą czci popelnioną przez niego na osobie p. F. Langer, który przy odbytej w d. 1. bm. rozprawie polubownej uzyskał zadośćuczynienie. Kwoty powyższe doręczyliśmy skarbnikom Ochronkę.

**Podziękowanie.** Na rzecz polskiej Bursy ludowej w Samborze złożyli datki: p. Frankiewicz Stanisław, właściciel dóbr ziemskich w Manastercu, 10. kor., p. Mański Bronisław 10. kor., p. Milewski Antoni 5. kor., dr. Sobolewski Franciszek, 10. kor., Komitet zarządzający jasełką 30. kor. Wszystkim łaskawym ofiarodawcom składa Wydział Tow. serdeczne „Bóg zapłać“.

**Patronackie spółki oszczędności i pożyczek.** W grudniu 1905. zawiązało się 11. Spółek oszczędności i pożyczek pod Patronatem Wydziału krajowego a mianowicie: w Sokołowie, w Wielkich oczach, w Mietmowie, w Kruszelnicy, w Trzebini w Wiśniowczyki, w Mutynowic nowym, w Taurowie, w Kosowie w Bystrej i Rosochowacu — Doliczając je do 485 Spółek, które z końcem listopada z. r. znajdowały się pod opieką Wydziału krajowego, otrzymamy ogółem 486. Spółek podług stanu z dniem 31. grudnia 1905. Stan udzielonych pożyczek z krajowego funduszu pożycz. dla Spółek oszczędności i pożyczek z dniem 31. grudnia 1905. wynosi jeden milion 914. kor. 79. hal.

#### ZAPISKI BIBLIOGRAFICZNE

**Biegunki i zaparcia, jak powstają i jak je leczyć?** Odbitka z „Przewodnika zdrowia“ (Czarnowski, Berlin N. Weisenburgerstr. Nr. 27.) Cena 50 fen. = 60 hal. = 25 kop.

Wstęp do rozprawy zawiera krótki rys przebiegu trawienia i właściwości wydzielin dla wytłumaczenia przyczyn nieprawidłowego stolcowania.

Zaburzenie to zaś same, nietylko że umiejętnie jest objaśnione, ale podane są również powody jego, jak też liczne zabiegi lecznicze. I tak zawiera niniejsza broszurka cenne wskazówki co do używania wlewk, nasiadówek, okładów i t. p. skutecznych środków leczniczych w chorobach kiszek.

Książeczkę tę uprzedniąją najszerszem kołom naszego społeczeństwa niemało i liczne obrazki choć rozprawa sama jest napisana językiem dla każdego zrozumiałym.

Można się spodziewać że niniejsza broszurka należeć będzie do rzędu tych rzeczy, które drukuje się wydanie po wydaniu.

Nr. 1. na (Styczeń) „Przewodnika zdrowia“ (Czarnowski Berlin Weissenburgerstr. 27) wyszedł i zawiera:

Treść: Czy wieprzowina jest pokarmem zdrowym? — Przestrogi i rady. — Rozmaitości. — Różne sposoby leczenia oraz wzajemna i wartość. Sposoby prawdziwego leczenia: Leczenie wodą. Leczenie ziołami. Leczenie powietrzem i światłem. Magnetyzm życiowy. Hypnotyzm. Gimnastyka. Mięsień czyli masaż. Kuracja elektryczna. Należyte pożywienie. Przesilenia chorób w świetle lecnictwa przyrodnego. Choroby ostre a przewleczne. — W dodatku: O krzyżującej niedorzeczności i strasznej szkodliwości szczepienia ospy.

#### Zaproszenie

##### na Walne Zgromadzenie

Oddziału c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego z okręgu Sambor, Stary-Sambor, Turka,

które odbędzie się

w dniu 10. lutego 1906. w sali Rady powiatowej w Samborze.

Początek posiedzenia o godz. 10. rano.

Porządek dzienny obrad jest następujący:

- 1) Zagajenie.
- 2) rzyjęcie nowych członków.
- 3) Odczytanie protokołu z nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 21. października 1905.
- 4) Sprawozdanie z czynności Rady Oddziału za r. 1905.
- 5) Sprawozdanie z rachunków Oddziału za r. 1905.
- 6) Wniosek komisji sprawdzającej rachunki za r. 1905.
- 7) Wybór komisji rewizyjnej na r. 1906.
- 8) Wybór 4. delegatów na Ogólną Radę Towarzystwa do Lwowa.
- 9) Wniosek Rady w sprawie premiowania sług.
- 10) Sprawa uchwalenia subwencji na wydawnictwo „Rolnika“.
- 11) Sprawa obesłania wystawy bydła we Lwowie.
- 12) Wniosek w sprawie petycji o założenie magazynu towarowego na przystanku Biskowice.
- 13) Wnioski członków.
- 14) Referat delegata Komitetu p. dra Augusta Rodakiewicza o „Właściach rentowych“.

#### Zaproszenie

P. T. Członków filii krajowego (lwowskiego) Towarzystwa chowu drobiu i królików w Samborze na

##### Walne Zgromadzenie,

które odbędzie się w dniu 10. b. m. o godz. 3. popołudniu w sali Rady powiatowej przy następującym porządku dziennym:

1. Wybór przewodniczącego Zgromadzenia.
2. Odczytanie statutu Towarzystwa i filii tegoż Towarzystwa w Samborze.
3. Sprawozdanie z dotychczasowej czynności Rady Oddziału.
4. Wybór 5. członków Wydziału na r. 1906.
5. Wnioski Członków.

W Samborze dnia 1. lutego 1905.

Rada Oddziału c. k. galic. Tow. gospod. w Samborze.

Stefan hr. Komorowski      Stanisław Stefanowski  
prezes m. p.                      sekretarz m. p.

#### Zaproszenie

na Zgromadzenie powiatowe Towarzystwa Kółek rolniczych w Samborze,

które odbędzie się we środę dnia 14. lutego 1906. o godz. 3 popołudniu w małej sali Sokoła w Samborze, przy następującym porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Zrządu pow. i rachunków za rok 1905.
3. Wniosek komisji sprawdzającej rachunki za r. 1905.
4. Wybór 5. członków Zarządu powiatowego za czas od 14. lutego 1906. do 14. lutego 1909.
5. Wybór komisji rewizyjnej na r. 1906.
6. Wnioski członków.

W Samborze dnia 1. lutego 1906.

Zarząd powiatowy Kółek rolniczych w Samborze.

Stefan hr. Komorowski      Stanisław Stefanowski  
prezes m. p.                      sekretarz m. p.

**Słynne z dobroci rękawiczki Diana i Derby**

ORAZ

**najnowsze krawatki**

☛ poleca najtaniej handel ☚  
**Antoniego Milewskiego w Samborze.**

**FRANCISZKA JOZEFA**  
**WODA GORZKA**  
jest najlepszym naturalnym  
środkiem przeczyszczającym.

#### Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na dogodnie spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupujemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstępując je na życzenie na spłaty. — Prosimy zażądać naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy darmo i opłatnie. — Polecamy uprzejmie naszą firmę do wszelkich obrotów bankowych.

**SCHÜTZ I CHAJES**

Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

#### Jest do sprzedania

**Omnibus**, nowy, bardzo wygodny, na resorach, na 6. osób, z budą do zdejmowania, z drzewa jasionowego **Bryczka**, elegancja, nowa, o dwóch siedzeniach z koziółkiem dla woźnicy.

**Srótownik** do zboża, w dobrym stanie, do ruchu ręcznego lub kieratowego, lub parowego, mielący 200. do 300. klg. na godzinę.

**400 ctn. mtr. ziemniaków** „Piechy i Silezia“ wysokoprocentowych, wybieranych, dające obfity plon nawet na gruntach ubogich, bardzo dobre do jada, poleca się do sadzenia.

**Dostarcza się do siewu na zamówienie:** Pszenicę, uszlachetnioną, jarkę, „Galicyjską“, bardzo plenną, nieulegającą rdzy i śnieci i nieróżniącą się swoim ziarnem od ozimy.

**Groch** „Victoria“, znany ze swoich zalet.

**Jęczmień** „Goldfoll“, dwójniak, plenny, nadający się na gorzelnie i do browarów.

**Bobik**, szkocki, wczesny, biały, o obfitych strączkach.

**Wysyła się na zamówienie:** Prosięta czystej rasy „Yorkshire“, poprawnej, wysokoprośnej, po cenie i kor. 60 groszy za 1. klg. żywej wagi, loco stacya kolejowa Stary Sambor.

**Poszukuje się wspólników** sumiennych, z niewielkim kapitałem, do utworzenia spółki, w celu zadzierżawienia większych majątków.

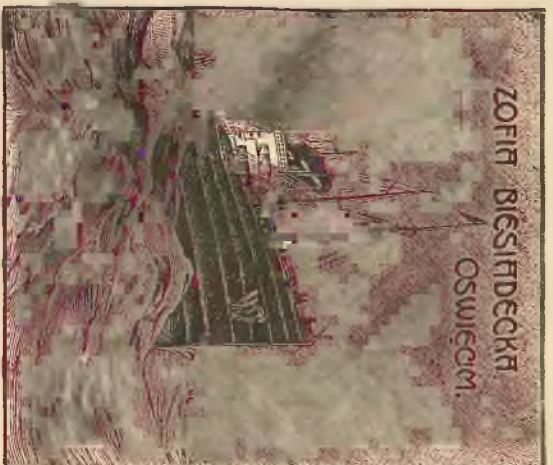
Blizsze wyjaśnienia i zgłoszenia udziela i przyjmuje ad **Pruski, Strzelbice, ost. p. Stary Sambor.**

Szczawa  
**Krondorfska**  
uznana za  
najlepszą i naturalną.

Do nabycia w składach wód mineralnych i aptekach



**NAKASZEL**  
 kto się nie leczy, dopuszcza się  
 powolnego samobójstwa.  
**KAISERA**  
**piersiove karmelki**  
 ekstrakt słodowy, bardzo smaczny wypróbowany przez lekarzy i zalecany przeciw kaszlowi, chrypie, katarowi, zapaleniu i katarowi gardła. notaryalni e uwierzy-  
**4512** telniowych świadectw stwierdza skuteczność tego leczniczego środka. 7-30  
**Paczka po 20 i 40 hal.**  
 do nabycia w Samborze w handlu S. W. Langingera i w aptekach J. Pankiewicza i H. Wolha.



Przez Wysokie c. k. Namieśtnictwo  
 koncesjonowane  
**Biurow podróży**  
 i spedycyjne  
**Zofii Biesiadeckiej**  
 Oświadczenie, (dworzec)  
 sprzedaje bilety okrętowe  
 I., II. i III. klasy  
**do Ameryki i Kanady**  
 oraz bilety kolejowe amerykańskie i kanadyjskie.  
 Prospekty darmo i opłatnie.

**Szkola KOSZYKARSKA**

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO  
 w Siekierczycach o. p. Kranzberg  
 poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusa.  
 Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej w Siekierczycach i Administracja Gazety Samborskiej.



**kamieniarsko-rzeźbiarski**  
**Franciszka Langera**

egz. i konc. przez wys. c. k. Namieśtnictwo majstra kamieniarskiego  
 w Samborze, ul. Biskowicka (koło nowego cmentarza)  
 poleca swój wielki zapas gotowych pomników i figur z różnych materiałów po nader umiarkowanych cenach. Utrzymuje stale w zapasie gotowe grobowce familijne. Podajmy się również na prowincyi w każdej miejscowości urządzenia grobowców familijnych, Mauzoleów i Kaplic cmentarnych.

**wilgoć i grzyb**

W każdym mieszkaniu najsilniejszą usuwa się patentowanym sposobem zapomocą „GLAZURANTY” od lat 10-ciu wypróbowanego i niezawodnego środka. PATENTOWANE NIEPALNE „PŁYTY SŁOJANE” z fabryki „HYGIENA” do budowy ścian działowych. (głosu nieprzepuszczających) domków, willi, baraków, wież naktowych, baszt wiszących, erkterów, wykładania ścian drewnianych i budowy pokoi na strychach. Tysiące metrów kwadratowych sportrzebywano już do budowy we Lwowie i na prowincyi. Zamówienia przyjmują:

Spółka handlowa w Samborze  
 Blich 1. i Wyspa.

**BRZYTWY**  
 prawdziwe  
 ANGIELSKIE

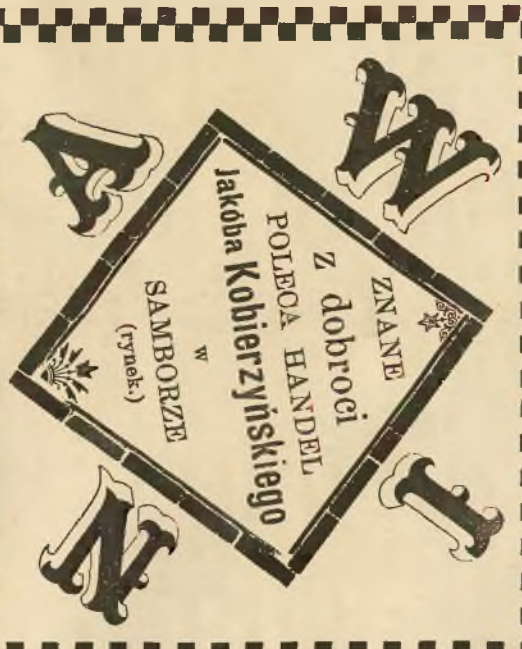
sztuka 3 kor., za każdą daje gwarancję

**Anter Siebermann**

w Samborze

skład papieru, przyborów kancelaryjnych, książek szkolnych i do modlenia.

Specjalności w ławarach skór konnych i statow.



**Krajowe zastęstwo srużedazy KAINITU**  
 utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu obok c. k. Sądu obwodowego w Samborze (sól nawozową) kainit w cenie po 2 kor. 70 hal. za 100 kigr. z workiem — i pośredniczy w dostawach całkowonowych dla P. T. Obszarów dworskich i gmin powiatu samborskiego.

**Z UPEŁNĄ WYSPZEDA Z BAZARU LWOWSKIEGO**  
**Afreda Skowrońskiego**

z powodu zmiany lokalu wysprzedają POWARY GALANTERYJNE, ZABAWKI DZIECINNE, PRZYBORY UNIFORMOWE o 15%<sub>0</sub> niżej cen fabrycznych.  
 z poważaniem  
 ALFRED SKOWROŃSKI.  
 P. S. CZAPKI STUDENCKIE po 70 ct.

**Krajowe zastęstwo sprzedazy SOLI dla BYDŁA w Samborze**

powierzyno z dniem 1-go sierpnia 1905. roku detaliczną sprzedaż tej soli p. Janowi Skowrońskiemu, w Samborze, (rynek l. 11.) który obowiązuwany jest ten artykuł utrzymy-wać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości, 50 kigr. worek SOLI dla BYDŁA razem z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek należy uisćić kanonę w kwocie 40 hal. — W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie SOL bez opakovania w cenie po 9 haltery za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy, silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania mu od czasu do czasu a szczególnie w miesiącach jesiennych i zimowych soli — do rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

**Zarząd spozzedazy nawozoww sztucznych w Samborze**  
**nawozoww sztucznych**

stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realności pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mineralne tudzież mączkę żużlową Thomasa w cenie nabytca — i pośredniczy w zbiorowych, celowagony-wych zamówieniach tych nawozoww, celem zaoszczędzenia P. T. Rolnikom kosztoww przewozu. — Nawozy sztuczne sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy Kofiek rolniczych w Krakowie.

**Jan Skowroński**

w Samborze, rynek l. 11.  
 poleca swój bogato zaopatrzony skład:  
**towarów korzennych, win, delikatesoww**  
 Wielki wybór rozolisoww, wódek krajowych i zagranicznych, rumoww brenskich, Cuba i Jamaika koniakoww francuskich i węgierskich.  
 WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie, reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrolskie, i szampańskie.  
 MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i kaszelańskie.  
 Główny skład HERBAT i KAW.  
 Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne, MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.  
 Wielki wybór PIERNIKOWW z fabryki St. Garigula w Jarosławiu.  
 MAGGI, kompoty, OGORKI i korniszony.  
 POKOST, terpentyna, OLIVA do maszyn, francuska MASA do zapuszczania podług i najnowszy LAKIER do podług bezwonny, który w przeciągu 5 minut wysycha.  
 MYDELO, KROCHMAL, ryżowy, pszenny, Bazanta i Hoffmanna.  
 FARBKA proszkowa i w kostkach. 27

**krajowego węgla kamiennego**

Wylącznej sprzedaży na wschodnią Galicyę z kopali: Gwarcełowa Jaworznińskiego i J. E. Andrzejka hr. Potockiego we Lwowie złączona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich 1. 1. pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom : samborskiemu i starsosamborskiemu kamiennych w ładunkach (na razie tylko) wagonowych opalone do stacyi kolei w Samborze po następujących cenach za wagon (o 10,000 Kigr.) z refakcyą.  
 I. Węgle grube z Jaworzna 178 K. — ze Sierszy 178 K. —  
 II. „ kostkowe I. „ 172 „ —  
 III. „ „ 168 „ —  
 IV. „ orzechowe I. „ 164 „ —  
 V. „ „ 152 „ —  
 VI. „ „ 151 „ —  
 VII. „ „ 140 K. z Tezyznka VI. Węgle miakowe 110 K.  
 Cena powyższych gatunkoww węgla z Jaworzna dla odbiorców z magazynu kolejowego w Starym Samborze wyższą będzie na wagonie o 6 K., a węgla ze Sierszy o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kolejowym Dublany Kranzberg cena każdego wagonu niższą będzie od samborskiej o 2 K. dla węgla z Jaworzna a o 3 K. 60 h. dla węgla ze Sierszy, wreszcie dla stałej Nabyw Wojutyce cena dla węgla z Jaworzna i Sierszy niższa na wagonie od ceny w Samborze o 1 Kor. Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii Stanisław Stefanowski.

**Parcela podbudowlana**

na 2 morgowej przestzeniu obok szpitala powozecznego są do sprzedania. Blizsza wiadomość w REDAKCYI Gazety Samborskiej Blich 1. 1.

**Zmijka!**

tryer do czyszczenia zboża nie do nabycia. Blizszej wiadomości udzieli Administracja Gazety Samborskiej w księgarni p. J. Haisiga w rynku.

**Sterta suchej konicznej**

o 10 sążniach kub., jest do nabycia u JULIANA SIATKOWSKIEGO, organisty w Wojuty- czach, poczta Nadyby. -Wojutyce. — Uгода w drodze pisemnej lub na miejscu w Wojutycach.

**KUPUJCIEI KAWĘ i zytnią.**

KAWA ZDROWOTNA wyrabiana jest z fig. żyta jarogo i żółdźni a ŻYTNIJA z żyta jarogo. Badane są przez UNIBERSYTET MEDYCZNY WE LWOWIE i polecione dla dzieci, składowitych w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie truciźne „Kofeiny“, a zatem jest dla zdrowia wielce szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzonioma kawa „Kneipowska“ sprowadzana jest od naszych najwiękzych wrogoww Pusaaków a cykoryja Franka również z zagranicy, —  
 — powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swojską, „KAWĘ ZDROWOTNĄ“ i „KAWĘ ŻYTNIĄ“ WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ“ jako doskonałą polecam tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ“ przede wszystkim dla dzieci. Zasi obydwe goręco polecie mogą przy obstrukcyi i w dotęgliwościach żółdka- Do nabycia we wszystkich handlach korzennych i drogueryjach.  
 A. WOLNY, STANISŁAWÓW. 51